

Ukraińscy oligarchowie w czasie wojny

Sławomir Matuszak

Rosyjska inwazja militarna przyczyniła się do znaczącego spadku roli oligarchów na Ukrainie. Wynika to w dużej mierze z ustania wewnętrznej konkurencji politycznej zarówno w mediach, jak i w parlamencie, a tym samym – zredukowania roli sfer, w których ich oddziaływanie było najbardziej odczuwalne. Główne siły polityczne wsparły prezydenta Wołodymyra Zełenskiego w obronie kraju, dzięki czemu ustawy są przyjmowane niemal jednomyślnie. Ponadto należące do oligarchów najważniejsze stacje telewizyjne – przed wojną kluczowy instrument ich wpływu – zdecydowały się na nadawanie wspólnego programu informacyjnego, zaś kontrolę właścicieli nad przekazem osłabiły dodatkowo regulacje prawne. Niektórzy oligarchowie utracili część aktywów w wyniku działań zbrojnych oraz okupacji, a także ponoszą znaczące straty finansowe wskutek kryzysu gospodarczego i utrudnień w eksporcie w warunkach konieczności obsługi zadłużenia zagranicznego. Większość z nich przeznaczają środki finansowe na pomoc walczącemu krajowi, jednak część tych działań pozostaje niepubliczna. Jeżeli wynik wojny będzie dla Ukrainy pozytywny, a państwo otrzyma znaczne zachodnie wsparcie na odbudowę i inwestycje, to pozycja oligarchów osłabnie, a cieszący się olbrzymim zaufaniem społecznym prezydent uzyska w zasadzie wolną rękę, aby jeszcze bardziej zredukować ich wpływ na życie polityczne kraju.

Oligarchowie wobec rosyjskiej agresji

Inwazja spowodowała, że zdecydowana większość oligarchów zajęła jednoznacznie proukraińskie stanowisko. Widać tu jaskrawą różnicę w porównaniu do agresji z 2014 r., gdy przedstawiciele wielkiego biznesu obrali wyczekujący kurs i głównie obserwowali rozwój wypadków. Wyjątkiem był wówczas Ihor Kołomojski, mianowany gubernatorem obwodu dniepropetrowskiego, którego zdecydowana postawa przyczyniła się do spacyfikowania separatystycznych nastrojów w regionie i wzmocnienia zaplecza ukraińskich jednostek walczących w Donbasie. Wówczas motywowała go przede wszystkim świadomość, że z racji wcześniejszych konfliktów z Rosją nie będzie on w stanie osiągnąć z nią kompromisu, a także chęć przejęcia części aktywów Rinata Achmetowa, który prowadził dwuznaczną grę z Kremlm i tzw. separatystami. Tym razem również wyłamuje się z szeregu – od wybuchu wojny nie wypowiada się publicznie, a więc i nie potępia inwazji. Trudno powiedzieć, jakie względy (poza oczywistą troską o własne interesy) za tym stoją.



Pozostali najwięksi oligarchowie jawnie potępiłi napaść, a niektórzy z nich (m.in. Achmetow) wprost nazwali Władimira Putina przestępcą wojennym¹. Wydaje się, że w ten sposób wyciągnęli oni wnioski z 2014 r., a ich stanowisko wynika z przekonania, że w zależnej od Rosji Ukrainie ich majątki będą zagrożone, a możliwość prowadzenia biznesu – ograniczona. Dodatkową przestrogą stał się los aktywów znajdujących się na terenach separatystycznych republik w Donbasie, które znacjonalizowano. Większość oligarchów zaangażowała się we wsparcie państwa (w tym armii i oddziałów obrony terytorialnej) oraz w przekazywanie pomocy humanitarnej. Według danych zebranych przez tygodnik „Forbes” najwięcej wydał na ten cel Achmetow (72 mln dolarów). Znaczące sumy wyłożyli także: Wiktor Pinczuk (16,7 mln dolarów), Jurij Kosiuk (12 mln), Ołeksandr i Hałyna Herehowie (10 mln) oraz Dmytro Firtasz (9,7 mln)². Ogółem po więcej niż 2 mln dolarów przekazało 13 biznesmenów, choć wydaje się, że nie są to pełne dane. Przykładowo należąca do Kostiantyna Żewaho fundacja Ferrexpo dysponowała pod koniec kwietnia 12,5 mln dolarów, z których realizowała projekty związane m.in. z pomocą humanitarną, zakupem karet pogotowia i sprzętu medycznego. Fundacja Pinczuka do 9 maja wydała ponad 25 mln dolarów, m.in. na kamizelki kuloodporne i narzędzia łączności dla żołnierzy oraz środki medyczne i generatory dla szpitali³. Z kolei fundacja Achmetowa skupia się na dostawach lekarstw i pomocy humanitarnej (głównie żywności) dla osób znajdujących się przy linii frontu oraz uchodźców wewnętrznych.

Straty finansowe

Wojna przyniosła ukraińskiej gospodarce kolosalne straty. Wstępne szacunki dotyczące dotychczasowych zniszczeń infrastruktury sięgają 100 mld dolarów, a jeśli dodamy do tego straty pośrednie (takie jak spadek PKB, zmniejszenie eksportu, zablokowanie inwestycji, odpływ siły roboczej, zwiększenie wydatków na obronę i pomoc socjalną) – kilkaset miliardów. Znaczna część przemysłu wstrzymała działalność bądź znacząco ograniczyła produkcję. Według różnych prognoz PKB kraju zmniejszy się o 30–45%. W połowie marca „Forbes” obliczył, że w porównaniu do lutego wycena majątku Achmetowa zmniejszyła się z 13,7 mld do 4,2 mld dolarów, Kołomojskiego – z 1,8 mld do 1 mld, Pinczuka – z 2,6 mld do 1,9 mld, a Petra Poroszenki – z 1,6 mld do 700 mln⁴.

Obecnie trudno o dokładne dane, lecz wydaje się, że największe straty wynikające bezpośrednio ze zniszczeń wojennych poniósł Achmetow. Stało się tak przede

» **Największe straty wynikające bezpośrednio ze zniszczeń wojennych poniósł Achmetow, który posiada największy majątek w kraju, a jego przedsiębiorstwa znajdują się głównie na wschodniej Ukrainie.**

wszystkim dlatego, że posiada on największy majątek w kraju, a jego przedsiębiorstwa zlokalizowane są głównie na wschodniej Ukrainie. Należący do Achmetowa i Wadyma Nowinskiego koncern Metinvest utracił istotne aktywa – Rosjanie zrujnowali drugie i trzecie co do wielkości zakłady metalurgiczne w kraju, czyli Azowstal i kombinat im. Iljicza w Mariupolu. Trwają ostrzały największego na Ukrainie zakładu koksochemicznego w Awdijiwce. W nieco mniejszym stopniu ucierpiał koncern energetyczny DTEK – wchodząca w jego skład elektrownia koło Ługańska została zniszczona, a tę znajdującą się w Enerhodarze w obwodzie zaporoskim zajęły wojska agresora, zaś obiekt wstrzymał działalność z powodu braku dostaw węgla. Ponadto koncern utracił kontrolę nad dwoma siłowniami

¹ Я. Вінокуров, М. Максимчук, Д. Денков, *Олігархи вже не мовчать. Але не всі. Хто з найбагатших українців досі не назвав путіна злочинцем, Економічна правда*, 5.03.2022, epravda.com.ua.

² В. Давиденко, В. Ланда, *Підставили плече. Скільки найбагатші українці витратили на допомогу армії та українцям за час війни*, *Forbes*, 3.05.2022, forbes.ua.

³ 75 день війни: як ми допомагаємо приблизити перемогу України над рашизмом, *Фонд Віктора Пінчука*, 9.05.2022, pinchukfund.org.

⁴ В. Ланда, *Порошенко та Гереги втратили статус мільярдерів. А що зі статками Ахметова та Пінчука? Forbes оновив рейтинг з початку війни*, *Forbes*, 14.03.2022, forbes.ua.

wiatrowymi ulokowanymi na okupowanym wybrzeżu Morza Azowskiego (Prymorską i Botiewską). Zniszczeniu uległa znaczna część sieci elektroenergetycznych należącego do DTEK operatora w obwodzie donieckim, a kopalnię Bilożirśka zamknięto ze względu na zagrożenie dla personelu.

Mniej wiadomo o stratach innych oligarchów. W wyniku ostrzału raketowego przestała pracować znajdująca się w posiadaniu Kołomojskiego rafineria w Krzemieńczuku. Ucierpiał też agroholding Ukrlandfarming Ołeha Bachmatiuka – wskutek przerw w dostawach prądu spowodowanych walkami padło ponad 4 mln sztuk drobiu w największej w Europie fermie w Czornobajiwce, która do wojny odpowiadała za dostarczanie 15% spożywanych w kraju jajek. Ukrlandfarming szacuje szkody wywołane zniszczeniami na 50 mln dolarów⁵. Straty poniosły także agroholdingi MChP Kosiuka (zniszczenia magazynów, wstrzymanie produkcji zakładów) oraz Harveast Achmetowa (konfiskata techniki). Trudno ocenić, o ile zmniejszy się obszar tegorocznych zasiewów (szacuje się, że w całym kraju obsiano 70% areału). Nie wiadomo też, jak będą przebiegać żniwa, gdyż Ukraina boryka się z deficytem paliwa.

Jeszcze trudniej oszacować po-
średnie straty, jakie poniosą oligar-
chowie, głównie w związku z ogra-
niczeniami eksportu. Większość
produkcji zakładów należących

» **Aktualnie trudno ocenić płynność finansową oli-
garchicznych biznesów, można jednak oczekiwać,
że w najbliższych miesiącach będą one miały coraz
większe problemy z obsługą zadłużenia.**

do Achmetowa, Pinczuka czy Żewaho (metalurgia i rudy żelaza) wysyłano za granicę. Podobnie ma się sprawa z przedsiębiorstwami agrobaronów, takich jak Andrij Werewski, Kosiuk czy Bachmatiuk. Około dwie trzecie ukraińskiego eksportu realizowano drogą morską, lecz na początku inwazji Rosja zablokowała dostęp do portów na Morzu Czarnym, a te na Morzu Azowskim zostały zajęte przez wojska agresora. Aktualnie trwa próba przekierowania tych dostaw przez państwa UE, głównie Polskę i Rumunię. Jest to jednak proces skomplikowany z powodu ograniczeń logistycznych i najprawdopodobniej w najbliższych miesiącach nie uda się zastąpić w ten sposób szlaków morskich. Oznacza to bardzo duże straty dla ukraińskiego biznesu. Przykładowo agroholding Kernel Werewskiego – największy w kraju producent oleju słonecznikowego – informował pod koniec kwietnia, że jego sprzedaż zagraniczna zmniejszyła się o 90%. Akcje notowanego na giełdzie w Londynie, a należącego do Żewaho koncernu Ferrexpo spadły po wybuchu wojny blisko trzykrotnie, obecnie ich cena jest o ok. 40% niższa niż przed rosyjską agresją. Podobna sytuacja panuje na warszawskiej Giełdzie Papierów Wartościowych – wartość indeksu WIG-Ukrain zmniejszyła się w porównaniu do połowy lutego o ok. 35%. Aktualnie trudno wskazać, jak wpłynie to na płynność finansową oligarchicznych biznesów, można jednak oczekiwać, że w najbliższych miesiącach będą one miały coraz większe problemy z obsługą zadłużenia. MChP Kosiuka w marcu porozumiał się z właścicielami euroobligacji w sprawie przeniesienia terminu wypłaty odsetek o 270 dni. Z kolei DTEK poinformował, że jest w stanie obsługiwać swoje zobowiązania przez okres od sześciu do dziewięciu miesięcy. Można oczekiwać, że w dłuższej perspektywie część przedsiębiorstw będzie zmuszona do restrukturyzacji zadłużenia bądź ogłoszenia niewypłacalności.

Faktyczna utrata kontroli nad mediami

Do kluczowych czynników decydujących o pozycji oligarchów na Ukrainie należała kontrola nad najpopularniejszymi kanałami telewizyjnymi. Odpowiednio kształtowanym przekazem wspierali oni zależnych od siebie ludzi władzy bądź atakowali konkurentów politycznych i biznesowych. Sytuacja zmieniła się diametralnie po 24 lutego, kiedy główne stacje (Ukraina Achmetowa, 1+1 Kołomojskiego,

⁵ Втрати Групи компаній "Укрлендфармінг" Олега Бахматюка через агресію Росії склали сотні мільйонів доларів, UkrLandFarming, 10.05.2022, ulf.com.ua.

ICTV i STB Pinczuka, Inter Firtasza oraz państwowe – Suspilne i Rada) zaczęły prowadzić całodobową wspólną transmisję (tzw. telemaraton), w której dominuje przekaz patriotyczny i nie ma miejsca na jakąkolwiek poważniejszą krytykę działań władz. Kanały należące (bądź zbliżone) do byłego prezydenta Poroszenki (Priamyj, 5 i Espresso) – przed wojną konkurenta politycznego Zełenskiego – przez 12 godzin na dobę transmitowały telemaraton, a pozostały czas poświęcały na emisję własnych programów, w których często pojawiali się przedstawiciele opozycyjnej Europejskiej Solidarności. Choć również w tym przypadku w przekazie unikano bezpośredniego atakowania rządzących, to już samo istnienie alternatywnego źródła informacji władze potraktowały jako zagrożenie. W konsekwencji trzem stacjom odcięto dostęp do platformy cyfrowej (są nadal dostępne w serwisie YouTube). Ponadto 14 marca prezydent podpisał ustawę o walce z propagandą, której przepisy przewidują ewentualność zamykania mediów szerzących prorosyjską narrację⁶. Co prawda aktu jeszcze nie zastosowano, lecz może on służyć eliminacji podmiotów nieprzychylnych władzom w Kijowie.

Telemaraton przynajmniej tymczasowo znacznie ograniczył możliwość kształtowania przez oligarchów opinii publicznej i oddziaływania w ten sposób na posunięcia władz. Zredukowany został także ich wpływ na partie polityczne. Wybuch wojny sprawił, że dyskusje o polityce na Ukrainie de facto ustały. Elity osiągnęły konsensus, a prawie wszystkie dokumenty w Radzie Najwyższej przyjmowane są konstytucyjną większością głosów, przy czym zazwyczaj ich projekty przygotowuje Biuro Prezydenta bądź rząd. W parlamencie nie odbywają się debaty – ma to na celu maksymalne skrócenie posiedzeń, czemu przyświecają względy bezpieczeństwa. W konsekwencji dotychczasowe układy w Radzie, w tym wpływy grup oligarchicznych, utraciły (przynajmniej na jakiś czas) jakiegokolwiek znaczenie.

Perspektywy

W tej chwili trudno przewidzieć, kiedy i w jaki sposób zakończy się wojna, ale im dłużej będzie trwać, tym bardziej Ukraina będzie ubożać. Dotyczy to także biznesów prowadzonych przez oligarchów – w przypadku długotrwałego konfliktu może dojść do bankructwa części ich przedsiębiorstw, szczególnie tych zorientowanych na eksport. Nawet jeśli zjawisko to nie wystąpi masowo, to z pewnością oligarchowie będą mieli po zakończeniu inwazji poważne problemy z płynnością finansową. Nie wiadomo również, jaki kształt przybierze wówczas ukraińska scena polityczna. Obecnie władze cieszą się bezprecedensowym poparciem – 80% ankietowanych uważa, że sprawy w kraju idą w dobrym kierunku⁷. Zełenski będzie mógł wykorzystać te okoliczności do radykalnego ograniczenia znaczenia osłabionych finansowo oligarchów w polityce i mediach, lecz nie ma pewności, czy tę przychylność społeczeństwa zdoła utrzymać w czasie pokoju. Ponadto wszystko wskazuje na to, że kraj otrzyma z Zachodu ogromne pieniądze na odbudowę. W tej sytuacji może się zdarzyć, że „starzy” oligarchowie nie będą w stanie wytrzymać konkurencji, a silną pozycję zdobędą nowi, realizujący zamówienia publiczne. Istotna rola przypadnie w tym względzie społeczności międzynarodowej, która powinna kontrolować te wydatki, aby nie dopuścić do powrotu na Ukrainie praktyk korupcyjnych.

⁶ S. Matuszak, P. Żochowski, *Ukraina: pakiet ustaw wojennych*, OSW, 17.03.2022, osw.waw.pl.

⁷ *Дев'яте загальнонаціональне опитування: оцінки міжнародного партнерства (26 квітня 2022)*, Рейтинг, 28.04.2022, ratinggroup.ua.